

Dworczyk ujawnił, po co Polska kupiła tyle „szczepionek”

26 sierpnia 2021

23.08.2021 r. [Dworczyk u Rymanowskiego w Polsce](#) ujawnił cel zakupu przez Polskę 100 milionów dawek produktów inżynierii genetycznej, rzekomo przeciw Covid-19, mylnie w potocznym języku nazywanych „szczepionkami”.

Dworczyk powiedział mniej więcej tak:

1. Rząd (czyli np Morawiecki i on, Dworczyk) doskonale zdawał sobie sprawę, że 100 milionów dawek to będzie dużo za dużo na potrzeby tzw. „wyszczepiania” Polaków.

2. Mimo, że rząd sobie zdawał sprawę, że kupiono za dużo, to według Dworczyka zrobiono to celowo, bo (uwaga!) żeby je odsprzedawać innym krajom.

Innymi słowami Dworczyk zasugerował, że Polska kupiła tzw „szczepionki” na handel. Można z tego wysnuć wniosek, że rząd wpadł na pomysł zarabiania na handlu tzw. „szczepionkami”.

Pytanie, ile rządowi Morawieckiego może udać się zarobić i czy w ogóle? Żeby odpowiedzieć na to pytanie wystarczy porównać ceny jakie zapłaciła Unia z cenami, jakie płacą inne kraje. To nie jest łatwe, bo umowy są tajne, ale na szczęście ostatnio 2 umowy wyciekły.

Unia za dawkę np Pfizera płaci coś ok. 20 dolarów, podobnie jak USA, a po podwyżce może to nawet być ok. 23-25 dolarów. [Według umowy Pfizera z rządem Kolumbii](#) cena za dawkę wynosi 12 dolarów. Tyle samo Pfizer policzył za dawkę rządowi Albanii.

Skoro Polska kupiła po ok. 20 dolarów za sztukę, a może nawet i więcej, a Pfizer sprzedaje po 12 dolarów za sztukę, to jak

ktoś zna odpowiedź, jak polski rząd chcą zarobić na handlu tymi dawkami, to niech ją poda. Bo ja nie mam pojęcia.

Autorstwo: statystyk

Źródło: [NEon24.pl](https://neon24.pl)